

35-lecie istnienia Sceny Plastycznej KUL Leszek Mądzik świętuje w Krakowie. Katolickie Centrum Kultury zorganizowało przegląd jego twórczości

Artysta obnażony

■ EWA KOZAKIEWICZ

- Cieszymy się jego obecnością i jego sztuką - powiedział ks. Antoni Bednarz, dyrektor KCK, otwierając w Piwnicy przy Wiślniej 12 wystawę plakatów artysty.

- Krakowskie Dni Twórczości Leszka Mądzika i Sceny Plastycznej KUL potrwać cztery dni. - Dane jest nam zaistnieć w różnych wymiarach sztuki właśnie w Krakowie - powiedział twórca, który podkreślił swoje związki z naszym miastem. - One są od zarania - dodał. - To nasze pierwsze obecności ze spektaklami, tak odległymi jak „Ikar” na krakowskich Reminiscentjach Teatralnych w Rotundzie. Wiedzieliśmy, że zawsze w Krakowie jest publiczność, która czeka na to, co się w naszym teatrze zdarzy.

Leszek Mądzik wspominał też o osobistym walce spotkań z Tadeaszem Kantorem, którego odwiedzał w latach 70., a później z nim korespondował. Scena Plastyczna KUL

stałe występowała w hali „Sokolka”. - To swoiste piętno po Kantorze, gdzie i on grał ze swoim zespołem. Dla nas to był komfort, że w miejscu które on nazaczył i my możemy się pokazać - mówił Mądzik.

- Jestem czasem zapraszany przez Krystynę Zachwałowicz na ASP w Krakowie, gdzie pracowałem już z młodzieżą. Myślę, że to się jeszcze powtórzy - opowiadał artysta o swoich związkach z Krakowem.

Trudno się dziwić, że artystę cieszy gościna w KCK, gdzie może - jak mówi - obnażyć się ze spektaklnych dyscyplinach, którymi się zajmuje, a więc w plakacie, scenografii, fotografii, filmach, warsztatach i spektaklu „Odechodzi”.

18 plakatów, które zawisły w Galerii Piwnicy przy Wiślniej, świadczy o wszechstronności artysty, który kiedyś wykonywał je na potrzeby Sceny Plastycznej KUL ręcznie. Późniejsze, już normalnie drukowane, poświęcone są także innym wydarze-

niom kulturalnym i stanowią, jak twierdzi autor, „rykoszet tego, co robi w teatrze”.

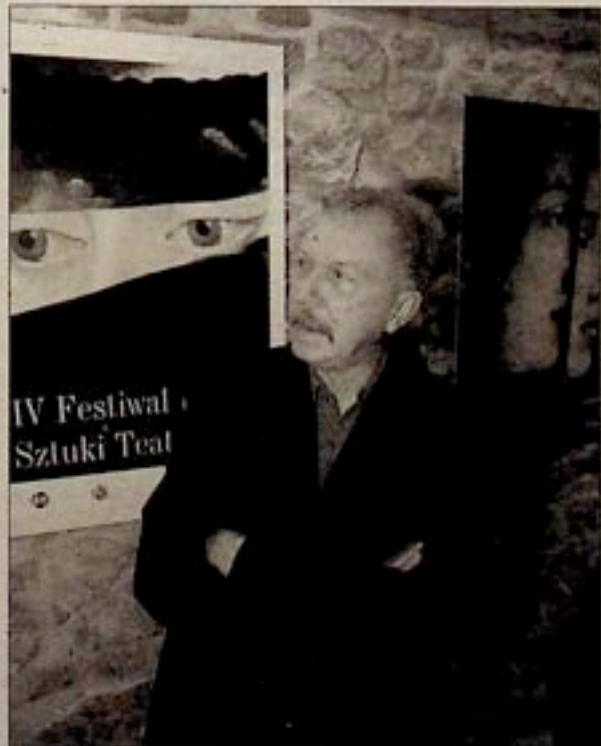
Leszek Mądzik stworzył 17 spektakli. Jego autorski teatr bez słów znany jest w całym świecie. Przedstawienie „Zielnik” grane jest nieprzerwanie od 27 lat, z tym, że przez stałe zmieniające się zespoły aktorów. - Nie ma nic gorszego niż aktor z rutyną - powiedział Leszek Mądzik, który do każdego spektaklu zbiera nowy zespół. •

SCENA PLASTYCZNA

KUL

Działo przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim od 1970 roku.

W pierwszym spektaklu „Ecce Homo” wykorzystywała jeszcze tekst, w kolejnych spektaklach Mądzik zrezygnował ze słowa i fabuły, a ich funkcje przejęły przestrzeń, dynamika ruchu i ekspresja ciał aktorów.



Byłem pod wrażeniem polskiej szkoły plakatu: Młodożeńca i Tomaszewskiego - opowiadał na wernisażu Leszek Mądzik

FOT. LUDWIK KOSTUS